

Prof. Andrzej Wróbel  
00-138 Warszawa  
Zimna 2 m 25

Warszawa, 14 czerwca 2017 r. .

### Recenzja

osiągnięć naukowych, osiągnięć w zakresie opieki naukowej i kształcenia młodej kadry oraz działalności popularyzującej naukę  
dr hab. Janusza Niczyporuka, prof. UMCS w Lublinie  
przygotowana w związku z wszczęciem postępowania o nadanie  
dr hab. Januszowi Niczyporukowi tytułu naukowego profesora nauk prawnych

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki ( Dz.U. z 2014 r. poz. 1852 ze zm.) tytuł profesora może być nadany osobie, która: 1) uzyskała stopień doktora habilitowanego, 2) posiada osiągnięcia naukowe znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym; 3) posiada doświadczenie w kierowaniu zespołami badawczymi realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych lub odbyła staże naukowe w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych, lub prowadziła prace naukowe w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych; 4) posiada osiągnięcia w opiece naukowej - uczestniczyła co najmniej: a) raz w charakterze promotora w przewodzie doktorskim zakończonym nadaniem stopnia oraz b) raz w charakterze promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim zakończonym nadaniem stopnia lub uczestniczy w charakterze promotora w otwartym przewodzie doktorskim, oraz c) dwa razy w charakterze recenzenta w przewodzie doktorskim lub w przewodzie habilitacyjnym lub w postępowaniu habilitacyjnym.

Kandydat do tytułu naukowego uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego, nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie z dnia 25 maja 2007 r. na podstawie oceny ogólnego dorobku naukowego i przedstawionej rozprawy habilitacyjnej „Dekoncentracja administracji publicznej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2006, ss. 253

### **Ocena osiągnięć naukowych**

1. Opublikowany dorobek naukowy dr hab. Janusza Niczyporuka, prof. UMCS w Lublinie, w opiniowanym okresie, tj. po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego w 2007 r., obejmuje 63 pozycje (publikowane w kraju i za granicą, także w językach obcych), w tym: jedna samodzielna monografia naukowa; trzy niesamodzielne monografie naukowe (bez redakcji we współautorstwie z projektu badawczego); osiem redakcji naukowych (w tym: dwie we współautorstwie); dziesięć artykułów naukowych w czasopiśmie naukowych (w tym: cztery we współautorstwie; trzy w czasopiśmie zagranicznym); dwadzieścia sześć rozdziałów w monografiach naukowych o charakterze zbiorowym (sześć we współautorstwie); osiem rozdziałów w monografiach o charakterze zbiorowym z projektów badawczych (trzy we współautorstwie); jeden rozdział w podręczniku akademickim; trzy glosy w czasopiśmie naukowych; dwa zbiory haseł encyklopedycznych (czternaście haseł) i jedno wspomnienie w czasopiśmie naukowym (we współautorstwie).

Zważywszy, że od uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego upłynęło dziesięć lat należy uznać, że Kandydat do tytułu naukowego znacznie powiększył swój dorobek naukowy w tym okresie. Istotniejsze dla oceny osiągnięć naukowych prof. J. Niczyporuka jest jednak to, że dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego uległ nie tylko znacznemu ilościowemu powiększeniu, ale jest dorobek wartościowy, zasługujący na dodatnią ocenę .

2. Jako osiągnięcia naukowe, znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym, dr hab. Janusz Niczyporuk wskazuje dzieło Jego wyłącznego autorstwa, opublikowane w całości: „*Podmiotowość administracyjnoprawna*”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2016, ss. 230.

Opiniowana monografia „*Podmiotowość administracyjnoprawna*” jest pierwszym w polskiej literaturze przedmiotu, kompleksowym, obszernym i charakteryzującym się nowością opracowaniem naukowym, którego przedmiotem jest zasadniczo teoretyczna

analiza pojęcia, instytucji i konstrukcji ( s. 52) podmiotowości administracyjnoprawnej rozumianej najogólniej jako możliwość działania podmiotu prawa administracyjnego w obrocie administracyjnoprawnym( s. 69). Wprawdzie kontury analityczne teorii prawa administracyjnego są niejasne, to jednak przy przyjęciu pewnych założeń można stwierdzić, że recenzowana książka jest pracą z teorii prawa administracyjnego, co usprawiedliwia oszczędne odnośnienie się do przyjętych w prawie pozytywnym rozwiązań prawnych. Autor rozróżnia między „myśleniem” o podmiotowości administracyjnoprawnej w kategoriach pojęcia, instytucji i konstrukcji, a „zjawiskiem” podmiotowości administracyjnoprawnej jako rzeczywistości prawniczej, co wydaje się sugerować nie tylko swoistą syntezę *Sein und Sollen*, ale także oddzielenie normatywnej (projektującej) warstwy rozważań od warstwy opisowej (rejestrującej). Autor zakłada także analityczną odrębność podmiotowości administracyjnoprawnej od innych rodzajów podmiotowości, w tym zwłaszcza podmiotowości cywilnoprawnej. Dowodem tej odrębności miałyby być dualizm podmiotowości administracyjnoprawnej, a mianowicie podmiotowość czynna i podmiotowość bierna, co w moim przekonaniu stanowi najbardziej dyskusyjny, by nie powiedzieć najsłabszy element w teorii podmiotowości administracyjnoprawnej budowanej w opiniowanej książce. Kolejnym założeniem badawczym, które podlega naukowej weryfikacji i falsyfikacji jest przekonanie, że zakres pojęcia podmiotowości administracyjnoprawnej musi być szerszy od zakresu pojęcia zdolności administracyjnoprawnej, co z kolei zakłada ontologiczną nieodrębność tych instytucji i konstrukcji. Wreszcie Autor przyjmuje kontekstowość podmiotowości administracyjnoprawnej rozumianą szeroko jako merytoryczne czy funkcjonalne powiązanie rozważań o jej istocie z filozofią, językoznawstwem czy naukami społecznymi.

Przedmiotem teoretycznej refleksji są zasadniczo pojęcia, konstrukcje i instytucje polskiego prawa administracyjnego. Autor stara się wzmocnić argumentację przez odwoływanie się do poglądów zaczerpniętych z prac autorów zagranicznych z kręgu kultury prawnej anglosaskiej, francuskiej, niemieckiej i włoskiej ( s.61). Niestety, encyklopedyczne odwoływanie się do poglądów pojedynczych autorów, w dodatku niekoniecznie reprezentatywnych czy dominujących w literaturze prawniczej danego kręgu kulturowego, nie wnosi nic nowego do głównego nurtu rozważań, a już stwierdzenie, że „włoska nauka prawa administracyjnego nie ma tutaj osiągnięć” ( s. 63) jest nie tyle krzywdzące, ile nieprawdziwe, gdy się zważy na ogromny dorobek włoskiej doktryny prawa administracyjnego w kwestii podmiotowości (administracyjno-) prawnej, poczynwszy od prac Santi Romano poprzez prace Falzea i Ferrary na pracach Gianiniego i Virgi kończąc.

Analizy teoretyczne poprzedzają rozważania dotyczące „kontekstu” podmiotowości administracyjnoprawnej (*Rozdział I.1*), w których przedstawia się poglądy i stanowiska z różnych dziedzin nauki na kwestie podmiotu i podmiotowości, relatywizowane do bytu jakim jest człowiek, a także jego różnorodnej tożsamości. Mam zasadniczą wątpliwość, czy rekonstruowane zasadniczo na podstawie prac polskich autorów, odnośne poglądy z wielu dziedzin nauki są przydatne dla teoretycznych analiz podmiotowości administracyjnoprawnej, nawet jeśli uwzględnienie nienormatywnego kontekstu tej podmiotowości, nie może być kontestowane. Sam Autor wydaje się być bliski pogładowi, że najużyteczniejsza w analizach kontekstowych jest koncepcja podmiotowości politycznej (s. 30). Ponadto, analizy i wnioski zawarte w Rozdziale I. 1 nie zostały należycie wykorzystane w rozważaniach następujących w kolejnych rozdziałach monografii, co nakazuje powątpiewać o ich teoretycznej użyteczności. Wydaje się, że należało przyjąć jedną z wielu antropocentrycznych koncepcji podmiotu i podmiotowości (tożsamości) i uczynić ją kontekstową podstawą dalszych rozważań, zwłaszcza że Autor w wielu miejscach książki słusznie domaga się szerszego uwzględnienia tej antropocentrycznej perspektywy w opracowaniu spójnej koncepcji podmiotowości administracyjnoprawnej.

W Rozdziale I.2 rozważa się relacje między podmiotowością administracyjnoprawną a podmiotowością prawną. Autor dochodzi do wniosku, że podmiotowość prawna jest pojęciem pierwotnym, a pojęcie podmiotowości administracyjnoprawnej jest pojęciem pochodnym oraz że pojęcia te są względem siebie komplementarne w tym sensie, że podmiotowość administracyjnoprawna wchodzi tutaj do klasyfikacji podmiotowości prawnej (s. 48). Podmiotowość prawna byłaby zatem – zgodnie z istotą pojęcia pierwotnego – pojęciem niezdefiniowanym, fundamentalnym, dzięki któremu można zdefiniować pojęcie podmiotowości administracyjnoprawnej. Nie jest to teza odkrywczą, jednakże porządkującą dalsze rozważania nad istotą podmiotowości administracyjnoprawnej. Niemniej jednak należy zauważyć, że na s. 70 Autor twierdzi stanowczo, ale zarazem niezbyt jasno, że *„istota podmiotowości administracyjnoprawnej bazuje konstrukcyjnie na zdolności administracyjnoprawnej, to znaczy, że podmiotowość administracyjnoprawna nie może nigdy wystąpić bez zdolności administracyjnoprawnej.”* Rozważania zawarte w tym Rozdziale są jednak trudno przyswajalne i mało przejrzyste, bowiem Autor łączy z ich zasadniczym nurtem zagadnienia mniej lub bardziej luźno z nimi powiązane, takie jak osobowość prawna, prawo podmiotowe, publiczne prawo podmiotowe, zdolność prawna itd. , z których każde może być przedmiotem osobnej monografii.

Centralnym zagadnieniem monografii jest wyjaśnienie istoty podmiotowości

administracyjnoprawnej i jej uzasadnienie, którym poświęcony jest jej Rozdział II. Autor odróżnia ujęcie podmiotowości administracyjnej jako konstrukcji i jako instytucji, a także jako zjawiska prawnego ( s. 51-52), przy czym dwa pierwsze ujęcia wynikają z „myślenia prawniczego”, drugie zaś „prezentuje rzeczywistość prawną”, wynikającą z norm prawa. Rozróżnienie to może mieć doniosłość teoretyczną, jednakże Autor bliżej nie wyjaśnia co rozumie pod pojęciem ujęcia instytucjonalnego i konstrukcji; jednozdaniowe odwołanie się do poglądów T. Gizberta Studnickiego i J. Supła nie jest moim zdaniem wystarczające dla wyjaśnienia tych ujęć, które mają zasadnicze znaczenie dla dalszych rozważań. Ujęcie instytucjonalne jest raczej perspektywą socjologii, czy socjologicznie zorientowanej nauki prawa i w tym sensie jest bliżej rzeczywistości prawnej, o której pisze Autor, niż „myśleniu prawniczemu.” Ponadto, ujęcie instytucjonalne występuje w wielu wersjach i odmianach (neo-instytucjonalizm). Np. według R. Scotta, *Institutions are social structures that have attained a high degree of resilience. [They] are composed of cultural-cognitive, normative, and regulative elements that, together with associated activities and resources, provide stability and meaning to social life. Institutions are transmitted by various types of carriers, including symbolic systems, relational systems, routines, and artifacts. Institutions operate at different levels of jurisdiction, from the world system to localized interpersonal relationships. Institutions by definition connote stability but are subject to change processes, both incremental and discontinuous.*” ( tenże, *Institutions and Organizations*. Thousand Oaks, CA 1995, s. 33). Ponadto, przyjęte przez Autora rozróżnienie rzeczywistości prawniczej i myślenia prawniczego nawiązuje (nieświadomie) do przyjętego w instytucjonalnej teorii prawa (MacCormick, N., Weinberger, Ota, *An Institutional Theory of Law. New Approaches to Legal Positivism*, Dodrecht Boston Lancaster Tokyo 1986) przez O. Weinberger koncepcji normy jako *Thought and Reality*( tamże, Chapter I), co oczywiście nie stanowi zarzutu *per se*, lecz jedynie unaocznia złożoność przyjętych w książce założeń wyjściowych. Niezależnie od tego nie można przyjąć propozycji metodologicznej wyróżnienia jako odrębnej kategorii “podmiotowości prawa administracyjnego” z uzasadnieniem, że wypływa ona z norm prawa administracyjnego ani uznać prawdziwości twierdzenia jakoby “prawo administracyjne” było terminem prawnym, przy przyjętym w polskiej teorii prawa rozróżnieniem między językiem prawnym a językiem prawniczym.

Niedosyt budzą też rozważania odnośnie do relacji między podmiotowością administracyjnoprawną a podmiotowością cywilnoprawną ( s. 53-54), a zwłaszcza podmiotowością publicznoprawną. Kategorycznie należy sprzeciwić się arbitralnemu i nieuzasadnionemu twierdzeniu, jakoby nie można było “mówić o odrębnej koncepcji

podmiotowości publicznoprawnej, dlatego rozważania o podmiotowości publicznoprawnej są powierzchowne w konkretnych przypadkach.” ( s. 55) Autor zdaje się nie dostrzegać wartościowego i obszernego piśmiennictwa dotyczącego podmiotowości publicznoprawnej, chociaż na kolejnych stronach referuje skrótowo poglądy polskiej doktryny w tym zakresie.

Autor wyróżnia dwa rodzaje cech podmiotowości administracyjnoprawnej jako zjawiska, a mianowicie cechy konstytutywne, które nazywa atrybutami oraz cechy identyfikacyjne, czyli wyróżniki, które “pozostają pod wpływem sił jurydycznych.” ( s. 63-64). Niestety, nie wyjaśnia bliżej statusu metodologicznego czy ontologicznego atrybutów i wyróżników, które na poziomie leksykalnym oznaczają zasadniczo to samo. Zupełnie natomiast zagadkowe jest określenie „sił jurydycznych”, ponieważ Autor w żadnym miejscu książki nie wyjaśnia jego znaczenia. Tymczasem są to określenia mające zasadnicze znaczenie dla dalszych wywodów o istocie podmiotowości administracyjnoprawnej. Za atrybut podmiotowości administracyjnoprawnej uznaje się „podmiot prawa administracyjnego” (s. 64), który jest definiowany jako „każdy adresat” określonych uprawnień i obowiązków w prawie administracyjnym” ( s. 65), przy czym wyróżnia się dwie grupy tak zdefiniowanych podmiotów, a mianowicie „podmioty (jednostki organizacyjne) aparatu administracji publicznej” i podmioty (jednostki, w tym również jednostki organizacyjne) spoza aparatu administracji publicznej” ( s. 66). Taki podział podmiotów (prawa administracyjnego) budzi pewne zastrzeżenia, zarówno z tego powodu, że zasadniczo podmioty aparatu administracji publicznej nie są podmiotami praw i obowiązków administracyjnoprawnych, nie są nosicielami praw podmiotowych publicznych, jak i dlatego, że kryterium tego podziału jest czysto organizacyjne ( kryterium przynależności lub nie do aparatu administracji publicznej), co nie uwzględnia należycie aksjologicznych i prawnych konsekwencji antropocentrycznej wizji praw człowieka i jego statusu w państwie.

Autor jako cechy identyfikacyjne podmiotowości administracyjnoprawnej wskazuje dwa „wyróżniki”, a mianowicie „możliwość działania administracyjnoprawnego” oraz „obrót administracyjnoprawny” ( s. 67-68). O ile możliwość działania w określony sposób można uznać za cechę konstytutywną pewnych ujęć prawa podmiotowego (publicznego), o tyle za taką cechę nie można z całą pewnością uznać jakkolwiek rozumianego obrotu administracyjnoprawnego, nawet jeżeli redukuje się ten obrót do stosunków administracyjnoprawnych czy sytuacji administracyjnoprawnej, jak czyni to Autor na s.68-70. Podmiot prawa administracyjnego nawiązuje stosunki prawne mocą nadanej mu przez prawo podmiotowości czy inaczej rozumianej zdolności do działania, natomiast obrót rozumiany jako ogół stosunków prawnych powstałych w drodze czynności prawnych w żadnej mierze

nie definiuje czy identyfikuje podmiotu tych stosunków, jest wobec podmiotu czymś zdecydowanie zewnętrznym w każdym aspekcie. Natomiast można zgodzić się z zaproponowaną przez Autora definicją podmiotowości administracyjnoprawnej, oznaczającej „możliwość działania podmiotu prawa administracyjnego w obrocie administracyjnoprawnym” z tą korektą, że nie chodzi tu o możliwość w sensie potocznym jako alternatywę, lecz o możność czyli zdolność do wywoływania skutków prawnych w drodze czynności podmiotu.

Autor wprawdzie próbuje odróżnić podmiotowość administracyjnoprawną od zdolności administracyjnoprawnej, lecz czyni to w sposób nie do końca jasny, by stwierdzić, że: „Synonimem podmiotowości administracyjnoprawnej okazuje się więc zdolność administracyjnoprawna, która jest do tego stopnia zbliżona znaczeniowo do podmiotowości administracyjnoprawnej, że może niejednokrotnie zastąpić ją w odpowiednim kontekście. Z uwagi na synonimiczność zdolności administracyjnoprawnej należy dostrzec uwikłanie jej pojęcia, które ujawnia się jako przyporządkowane bliskoznacznie do pojęcia zdecydowanie bardziej ogólnego” ( s. 71) Przepuszczalnie Autorowi chodzi o to, że zdolność administracyjnoprawna stanowi kategorię empiryczną, w której ucieleśnia się i ujawnia podmiotowość administracyjnoprawna ( zob. s. 71). W monografii definiuje się zdolność administracyjnoprawną jako „*kwalifikację techniczną podmiotu prawa administracyjnego odnośnie do możliwości wykonywania jego uprawnień i obowiązków.*” ( s.89) czyli w sposób zbliżony do definiowania zdolności prawnej w prawie prywatnym. Również teza, że „*zdolność administracyjnoprawna prowadzi do wykreowania podmiotowości administracyjnoprawnej*” jest odbiciem tezy prezentowanej w doktrynie prawa prywatnego, że do uzyskania podmiotowości prawnej wystarcza zdolność prawna lub że zdolność prawna przesądza o podmiotowości prawnej ( System prawa prywatnego, Tom I Prawo cywilne- Część ogólna, s. 916) .

Nie zgadzam się z podanych wyżej powodów z całym, stanowiącym założenie wyjściowe dla Rozdziałów III i IV, następującym fragmentem monografii: „*Fundamentalny podział podmiotowości administracyjnoprawnej zakłada wyodrębnienie jej dwóch rodzajów: czynnej i biernej. Wszystkie inne podziały mają znaczenie drugorzędne, gdyż rozwijają ustalenia związane ze specyfiką podmiotowości administracyjnoprawnej bez możliwości utrwalenia zmiany jakościowej. Wyodrębnienie dwóch rodzajów podmiotowości administracyjnoprawnej polega więc na odwołaniu do podmiotów czynnych i podmiotów biernych. Owe dwa rodzaje podmiotowości administracyjnoprawnej wolno zatem przypisać równocześnie do podmiotów administrujących i podmiotów administrowanych. Stąd można*

*podmiotowość administracyjnoprawną zakwalifikować jako: czynną, gdy została powiązana z podmiotami czynnymi (podmiotami administrującymi) i bierną, gdy potwierdza związek z podmiotami biernymi (podmiotami administrowanymi). Ponadto koresponduje to doskonale z występowaniem dwóch rodzajów zdolności administracyjnoprawnej: czynnej i biernej.” ( s. 107-108). W moim przekonaniu w rozumowaniu tym tkwi zasadniczy błąd polegający na utożsamianiu pewnych przypadkowych cech podmiotów prawa administracyjnego jako osób fizycznych, osób prawnych czy jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej należących lub nienależących do aparatu administracji publicznej ( administrujących lub administrowanych) z cechami konstytutywnymi podmiotowości ( zdolności) administracyjnoprawnej.*

W konkluzji tej części recenzji należy jednoznacznie i stanowczo stwierdzić, że po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego Kandydat do tytułu naukowego profesora jedynie w wąskim zakresie kontynuuje dotychczasową pracę badawczą nad zagadnieniami podmiotowości administracyjnoprawnej. W pozostałym zakresie podejmuje nowe, ważne i mało zbadane, wysoce skomplikowane problemy z zakresu teorii prawa administracyjnego, takie jak struktura analityczna podmiotowości administracyjnoprawnej, jej specyfika i rodzaje. Ogólna ocena rezultatów zaprezentowanych w opiniowanej monografii, mimo zgłoszonych wyżej zastrzeżeń i wątpliwości, jest ostatecznie pozytywna. Autor bowiem podejmuje się analiz teoretycznych w stosunku do zagadnień prawnych wprawdzie dostatecznie opracowanych w dogmatyce prawa administracyjnego, lecz nabierających nowego znaczenia i wagi w świetle propozycji metodologicznych i merytorycznych przedstawionych w niniejszej książce. Opiniowana monografia nie tyle rejestruje i opisuje dorobek nauki prawa administracyjnego w dziedzinie podmiotowości prawoadministracyjnej, który nie jest imponujący, ile konstruuje spójną – na gruncie przyjętych założeń wyjściowych – koncepcję teoretyczną podmiotowości administracyjnoprawnej, która poddaje się naukowej weryfikacji i falsyfikacji. Autor odnosi pojęcie i istotę podmiotowości (zdolności) administracyjnoprawnej, wykorzystując poprawnie metodę analiz teoretycznych, do takich instytucji prawa administracyjnego, jak prawo podmiotowe publiczne, stosunek administracyjnoprawny, sytuacja administracyjnoprawna, władztwo administracyjne. Niewątpliwie przyjęta w rozprawie koncepcja podmiotowości administracyjnoprawnej będzie miała wpływ na dalsze badania tych i wielu innych instytucji prawa administracyjnego. To wszystko sprawia, że poziom merytoryczny dzieła, jego wartość poznawcza i naukowa zasługuje na ocenę pozytywną.



Recenzowane wyżej dzieło jest osiągnięciem naukowym „znacznie przekraczającym wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym”, a tym samym może samodzielnie stanowić podstawę do uznania, że zostało spełnione wymaganie z art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Z obowiązku recenzenckiego stwierdzam stanowczo, że cechę tę ma niewątpliwie także ta część dorobku naukowego dr hab. J. Niczyporuka, która dotyczy postępowania administracyjna, zwłaszcza zaś dwie prace: *Relacja postępowania administracyjnego do prawa administracyjnego ustrojowego*, (w:) *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, pod redakcją J. Niczyporuka, Lublin 2010, s. 555-560; *Proceduralizacja prawa administracyjnego*, (w:) *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Jerzego Stefana Langroda*, pod redakcją J. Niczyporuka, Paryż 2011, s. 551-559.

Podsumowując, stwierdzam z pełnym przekonaniem, że przedstawiony do oceny, a powstały po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, dorobek naukowy prof. J. Niczyporuka jest dorobkiem twórczego pracownika naukowego. Dorobek ten stanowi ważny i wartościowy wkład Kandydata do tytułu naukowego profesora do dorobku nauki prawa i postępowania administracyjnego. Należy też podkreślić, że jest to dorobek w znakomitej większości oryginalny i nowy, znacznie wykraczający poza zwykłą kontynuację dotychczasowych zainteresowań i dowodzący wielowątkowości zainteresowań naukowych Kandydata, a ponadto dorobek ten uległ znacznemu zwiększeniu od uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych, w relatywnie krótkim okresie dziesięciu lat.

**Ocena doświadczenia w kierowaniu zespołami badawczymi realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów (krajowych lub zagranicznych), staży naukowych w instytucjach naukowych oraz prowadzenia prac naukowych w instytucjach naukowych**

W ocenianym okresie dr hab. J. Niczyporuk był/jest kierownikiem 5 projektów, w tym 1 międzynarodowego, a mianowicie: 1) zespołu badawczego w projekcie pt. „Nowe podejście do zamówień publicznych – szkolenia i doradztwo”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Kapitał Ludzki, Działania 2.1. Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki, Poddziałania 2.1.3. Wsparcie systemowe na rzecz zwiększenia zdolności adaptacyjnych pracowników i przedsiębiorstw

Kazimierzu Dolnym; 2) kierownik prawniczego zespołu badawczego, grantu badawczego pt. „Zintegrowany system zarządzania unieszkodliwianiem azbestu na składowiskach podziemnych w aspekcie zrównoważonego rozwoju Polski Wschodniej”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju; 3) zespołu badawczego w projekcie pt. „Rozwiń z nami firmę”, finansowanego ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Kapitał Ludzki, Priorytetu VIII. Regionalne kadry gospodarki, Działanie 8.1. Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.1. Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw; 4) naukowego projektu międzynarodowego Polska-Ukraina pt. „Transgraniczne E-centrum Współpracy Kulturalnej Lublin-Łuck”, Nr umowy BUG/03/K/14, w ramach Projektu Parasolowego „Kultura pogranicza pomostem integracji społeczności lokalnych w Euroregionie Bug”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013, Priorytet 3 Współpraca sieciowa oraz inicjatyw społeczności lokalnych, Działanie 3.2. Inicjatywy społeczności lokalnych; 5) projektu pt. „Woluntarystyczny model środowiskowej opieki psychiatrycznej zmniejszającej wykluczenie i marginalizację w środowiskach wiejskich”, który jest współfinansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach programu „Innowacje Społeczne”

Prof. N. Niczyporuk odbył pięć staży naukowych w instytucjach naukowych zagranicznych, których rezultatem są trzy opracowania naukowe ( zob. Autoreferat). Uczestniczył w 40 konferencjach naukowych , w tym 11 międzynarodowych, na 20 z nich miał referat (7 jako współautor) oraz był przewodniczącym komitetu organizacyjnego 5 konferencji, w tym 2 międzynarodowych:

### **Ocena osiągnięć w opiece naukowej**

Dr hab. Janusz Niczyporuk ma niekwestionowane osiągnięcia w opiece naukowej. Był promotorem w pięciu zakończonych nadaniem stopnia naukowego przewodach doktorskich; jest promotorem w dwóch otwartych przewodach doktorskich.

## Konkluzja

W konkluzji niniejszej opinii stwierdzam, że dr hab. Janusz Niczyporuk prof. UMCS w Lublinie, który w 2007 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego, ma osiągnięcia naukowe w dziedzinie prawa i postępowania administracyjnego znacznie przekraczające wymagania stawiane w przewodzie habilitacyjnym, znacznie powiększył od tego czasu swój dorobek naukowy oraz posiada poważne osiągnięcia w opiece naukowej, w tym w kształceniu młodej kadry naukowej, odbył wymagane staże naukowe i prowadził badania naukowe w instytucjach naukowych krajowych i zagranicznych, a tym samym spełnia wymagania przewidziane w art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65 poz. 595 ze zm.) do nadania tytułu naukowego profesora w dziedzinie naukowej „nauki prawne.”

Prof. Andrzej Wróbel

